WARSZTATY nt. TRADYCJI SIÓDMEJ

Każda grupa powinna być samowystarczalna i nie przyjmować pomocy materialnej z zewnątrz.

14 lipca 2013, godz.15.00, siedziba grupy „Trójkącik", Wrocław ul. Komuny Paryskiej („MOST")

prowadząca: Basia („Nadzieja" Wrocław); uczestniczyło 9 osób

Praca nad Tradycją VII.

Basia „ Nadzieja" odczytała tekst dot. Tradycji VII z książki „12 Stopni i 12 Tradycji dla grup Alateen", a potem z książki „12 Stopni i 12 Tradycji dla grup Al-Anon".
Następnie zostały odczytane pytania z „ 12 Stopni i 12 Tradycji dla grup Alateen".
Basia dużo uwagi poświęciła kwestii konieczności informowania nowoprzybyłych o sprawie dobrowolnych datków , czyli „koszyka". Wyjaśniać nowoprzybyłym na jakie cele przeznaczane są zebrane pieniądze. Unikać niedomowień, złego oddźwięku.

- Ewa „Westalki" podzieliła się pozytywną współpracą z AA, księdzem. Przy tym zwróciła uwagę na niezależność finansową swojej grupy.

- Ewa także powróciła do niedokończonego tematu opłaty stoiska na Targach Zdrowia. Jej zdaniem trzeba zapłacić za stoisko, ponegocjować cenę z organizatorem. Wspomniała, że my niesiemy posłannictwo. „Trzeba płacić, żeby być niezależnym".

- Bogusia i Erika „Trójkącik" przypomniały sobie, że przyjęły od AA – czajnik, szklanki itp. Podjęły decyzję , że trzeba kupić wszystko swoje, żeby być niezależną grupą.

- Ola „Westalki" mówiła o tym, że tematy finansowe są zawsze trudne, niezręczne. Także wspomniała o konieczności posiadania funduszu rezerwowego, który ma na celu między innymi niesienia pomocy, przykładowo kopiowanie ulotek informacyjnych o grupach.

- Dana „Judyta" podzieliła się swoim doświadczeniem jako skarbnik grupy. Mówiła o planowaniu wydatków: najważniejsze – opłata salki, wyjazd na Region, odłożyć na fundusz rezerwowy. Pokazała uczestniczkom dokładny sposób prowadzenia swojego zeszytu „skarbnikowego". Zadała także kilka istotnych pytań:
- Czy nowoprzybyli mają płacić za podstawowe ulotki czy nie?
- Jak jest rozliczana praca koordynator Regionu?
- Kto im przeznacza pieniądze? Jak to działa?

- Ola „Westalki" zaakcentowała, że najważniejsze, że ich grupa jest samowystarczalna, a sposób prowadzenia zeszytu jest mało istotny.

- Basia „Nadzieja" podkreśliła, że największe wpływy do funduszy Al–Anon ma kontrybucja literatury Al–Anon! Na każdym otwartym spotkaniu swojej grupy informuje o nowej literaturze, ulotkach.

- Wróciła do kwestii zapłaty za ulotki dla nowoprzybyłych. „ Nowi powinni płacić za ulotki, ewentualnie tylko informacyjne o grupach otrzymują za darmo."

- Erika „Trójkącik" – Broszurki i ulotki trzeba sprzedawać. Niski koszt 2 zl. Nowi to doceniają.

- Ewa wspomniała o problemach finansowych grupy „Światło". Jeździła na Region za swoje pieniądze. Grupa została zamknięta z powodu małych funduszy i ilości osób (2-3 os.)

- Ola „Westalki" – podzieliła się swoim pozytywnym doświadczeniem zastosowania Tradycji VII w rodzinnym domu.

- Dana „Judyta" przeczytała kilka ważnych informacji o funduszu rezerwowym z broszurki „12 Koncepcji w Al–Anon". Między innymi takie zdanie: „Fundusz rezerwowy jest zbierany od pojedynczych członków na szczytne cele dla dobra całej wspólnoty".

- Ia „ Westalki" – zadała pytanie: Czy są do przyjęcia spotykane czasami dodatkowe narzuty cenowe do naszej literatury? Przykładowo książka „ Dzień po dniu w Al-Anon" ma cenę 26,30 zł, a spotkała się z ceną 27 zł.

Podkreśliła, że nie może być droższa sprzedaż niż ustalona „odgórnie”.

- Dana „Judyta” zaproponowała zapytać kolportera literatury o przeznaczeniu tej kwoty, która powstaje z różnicy cenowej. Może są opłacane opłaty na poczcie podczas wysyłania paczek dla grup, czy innych wysyłek.

- Beata „Trójkącik” jako młody skarbnik podzieliła się swoim doświadczeniem w prowadzeniu finansów grupy. Podkreśliła, że ta służba miała korzystny wpływ na planowanie wydatków w jej rodzinie.

- Ola „Westalki” zaproponowała używać na grupach większych, głębszych koszyków, żeby nie zaglądać kto ile wrzuci pieniędzy.

- Basia „Nadzieja” na końcu powiedziała, że sumienie każdej grupy przez głosowanie może ustalić na co przeznaczyć swoje fundusze.